

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI INFRASTRUKTURY

(NR 257)

z dnia 15 lipca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Infrastruktury (nr 257)

15 lipca 2026 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirosława Suchonia (Centrum)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa oraz ustawy – Prawo budowlane (druk nr 2669);**
- **rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2025 roku (druk nr 2752) w zakresie działania Komisji.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Monika Wróblewska** dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Paweł Zambrzycki** pełniący obowiązki wicedyrektor Departamentu Spójności i Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Mariusz Dobrzeński** prezes Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Ryszard Gruda** wiceprezes Krajowej Rady Izby Architektów RP wraz ze współpracownikami, **Mariusz Ścisło** pełnomocnik Zarządu Głównego ds. legislacji Stowarzyszenia Architektów Polskich wraz ze współpracownikami, **Patryk Kozierkiewicz** radca prawny Polskiego Związku Firm Deweloperskich oraz **Jacek Trela** senator.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Osiak**, **Kamila Seligowska** i **Patrycja Wierzbicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek** i **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury.

Bardzo serdecznie witam panie posłanki i panów posłów. Niezwykle serdecznie witam również wszystkich zaproszonych gości, w szczególności panią Monikę Wróblewską, dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, wraz z zespołem z ministerstwa, w szczególności panią Izą Stojną, naczelnikiem Wydziału Procesu Inwestycyjnego i Legislacji w Departamencie Architektury, Budownictwa i Geodezji, panią Anną Chylińską, zastępcą dyrektora Departamentu Prawnego w Głównym Urzędzie Nadzoru Budowlanego, oraz panem Tomaszem Osieckim, dyrektorem Departamentu Skarg i Wniosków GUNB. Bardzo serdecznie witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli. Jest z nami pan Paweł Zambrzycki, pełniący obowiązki wicedyrektora Departamentu Spójności i Infrastruktury.

Witam bardzo szeroką reprezentację naszych partnerów społecznych. Jest z nami Polska Izba Inżynierów Budownictwa z panem Mateuszem Dobrzeńskim, prezesem Krajowej Rady PIIB, panem Tomaszem Radziewskim, zastępcą prezesa Krajowej Rady, i panem adwokatem Pawłem Kulbickim. Witam reprezentację Izby Architektów RP z panem Ryszardem Grudą, wiceprezesem Krajowej Rady, oraz panią Magdaleną Wólkowską, dyrektor ds. legislacji, na czele. Witam wśród nas przedstawicieli Stowarzyszenia Architektów Polskich. Jest z nami pan Mariusz Ścisło, pełnomocnik Zarządu Głównego ds. legislacji, oraz pani Urszula Bereś, członek zarządu Oddziału Warszawskiego SARP. Witam również reprezentację Polskiego Związku Firm Deweloperskich. Jest z nami pan Patryk Kozierkiewicz, radca prawny i manager w Wydziale Legislacji PZFD.

Szanowni państwo, przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa oraz ustawy – Prawo budowlane (druk nr 2669) – uzasadnia senator Jacek Trela – oraz, w punkcie drugim, rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2025 r. (druk nr 2752) w zakresie działania Komisji. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła... Szanowni państwo, tutaj była

krótka konsultacja w gronie prezydialnym dotycząca procedowania, ale wobec niezgłoszenia wniosku do porządku dziennego stwierdzam, że przyjęliśmy porządek dzienny i przystępujemy do realizacji.

Szanowni państwo, informuję, że po zasięgnięciu opinii prezydium Sejmu marszałek Sejmu skierował 1 lipca 2026 r. senacki projekt ustawy z druku nr 2669 do Komisji Infrastruktury do pierwszego czytania. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu ustawy przez wnioskodawcę, debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy i zadawanie pytań przez posłów oraz odpowiedzi przedstawiciela wnioskodawców. W ten sposób będziemy też procedować.

Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy. Bardzo proszę pana senatora Jacka Trełę o przedstawienie i uzasadnienie senackiego projektu. Bardzo proszę, panie senatorze.

Senator Jacek Treła:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam przyjemność w imieniu Senatu przedstawić państwu projekt inicjatywy ustawodawczej, która wprowadza ułatwienia w postępowaniach samorządów inżynierów budownictwa i architektów. Ułatwienia te mają na celu wyeliminowanie wątpliwości prawnych występujących na gruncie obecnie obowiązujących przepisów. Ułatwienia te mają na celu wyeliminowanie dualizmu postępowań. Efektem tej regulacji jest zapewnienie większej stabilności przepisów prawa oraz zbudowanie większego zaufania do przepisów prawa ze strony obywateli.

Chodzi mianowicie o to, że w ustawie o dwóch samorządach, o których mówimy: architektów oraz samorządzie zawodowym inżynierów budownictwa, w tej chwili zgodnie z przepisami tej ustawy przewidziane są dwa tryby związane ze skreśleniem bądź zawieszeniem w prawach członka. Jeden tryb to jest tryb dyscyplinarny, który – jeżeli sąd rozstrzyga w tym kierunku – kończy się skreśleniem z listy bądź – jeżeli sprawa dotyczy zawieszenia w prawach wykonywania zawodu – zawieszeniem w wykonywaniu zawodu. Wydawałoby się, że tak zakończona sprawa powinna kończyć całe postępowanie, tymczasem w przepisach jest niespójność czy niejasność, którą teraz chcemy wyeliminować.

Mianowicie, takie prawomocne rozstrzygnięcie sądu dyscyplinarnego jest kierowane do okręgowej rady izby odpowiedniego samorządu architektów bądź inżynierów budownictwa i okręgowa rada izby ma podejmować uchwałę w tym samym przedmiocie, w którym rozstrzygał sąd dyscyplinarny. To powoduje, że tworzy się dualizm w postępowaniu. Członek izby skreślony z listy prawomocnym wyrokiem sądu dyscyplinarnego kontynuuje swoje członkostwo w izbie i ma prawo odwołać się od uchwały okręgowej rady izby o skreśleniu, czyli o tym, o czym już rozstrzygnął sąd dyscyplinarny. Okręgowa rada ponownie to rozstrzyga i od tego rozstrzygnięcia o skreśleniu przysługuje odwołanie włącznie z sądem administracyjnym szczebla wojewódzkiego, a potem Naczelnego Sądu Administracyjnego.

To powoduje, że w obrocie prawnym nie ma pewności, że w samorządach zawodowych architektów lub inżynierów budownictwa funkcjonują osoby, co do których prawomocnie orzeczono skreślenie z samorządu bądź zawieszenie w wykonywaniu zawodu architekta bądź inżyniera budownictwa, a jednocześnie prowadzą dalej postępowanie odwoławcze w zakresie administracyjnoprawnym, skarżąc uchwałę okręgowej rady izby.

Przepisy, które proponujemy w inicjatywie senackiej, usuwają tę wątpliwość, tworząc jednolity stan prawny, który będzie sprowadzał się do tego, że jeżeli sąd dyscyplinarny rozstrzygnie o skreśleniu z listy bądź jeżeli sąd dyscyplinarny rozstrzygnie o zawieszeniu w wykonywaniu zawodu, to podejmowane później czynności administracyjne są czynnościami wyłącznie technicznymi, mającymi na celu techniczne skreślenie z listy, a nie ponowne rozpoznawanie sprawy z możliwością odwołania przez zainteresowanego podsądnego do sądu administracyjnego.

Rozwiązanie, które proponujemy, jest wzorowane na rozwiązaniach przyjętych w samorządach zawodowych adwokatów oraz radców prawnych. W tych dwóch samorządach funkcjonują już takie przepisy, które eliminują możliwość tego dualizmu, i jeżeli sąd dyscyplinarny rozstrzyga o skreśleniu bądź zawieszeniu w wykonywaniu zawodu, to w tych zawodach prawniczych jest to już definitywne rozstrzygnięcie. Cała reszta to są techniczne czynności. Wzorujemy się zatem na już istniejących rozwiązaniach prawnych.

Do tego wszystkiego chciałbym powiedzieć, że ta inicjatywa była dość długo procedowana w Senacie z uwagi na rozmowy z dwoma samorządami zawodowymi architektów i inżynierów budownictwa. W te rozmowy włączyło się również Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Bardzo dziękuję pani dyrektor Wróblewskiej za aktywny udział i wsparcie tego procesu legislacyjnego. Efektem jest to, co jest dzisiaj przed Wysoką Komisją. Ten projekt zmian jest może niezbyt obszerny, ale jednak szerszy niż to, co mówię w tym moim referacie, mówiąc, że rzecz sprowadza się wyłącznie do skreślenia bądź zawieszenia w prawach wykonywania zawodu i usunięcia tego dualizmu, dlatego że konieczne było również wprowadzenie przepisów o charakterze technicznym i porządkującym, które są wynikiem uregulowania głównego, które państwu posłom zreferowałem.

Jeśli będą z państwa strony pytania, wątpliwości, uprzejmie służę odpowiedzią w zakresie poszczególnych jednostek redakcyjnych, które, jak mówię, porządkują postępowanie w sprawach, o których państwu powiedziałem. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję panu senatorowi za bardzo szczegółowe omówienie proponowanego projektu ustawy.

Otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych. Bardzo proszę, może zaczniemy od pani dyrektor i stanowiska Ministerstwa Rozwoju i Technologii w sprawie przedstawionego projektu ustawy. W wersji skróconej poproszę.

Dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii Monika Wróblewska:

Witam państwa, witam Wysoką Komisję, witam panie posłanki i panów posłów, witam też stronę społeczną, witam przedstawicieli samorządu zawodowego architektów i samorządu zawodowego inżynierów budownictwa.

Szanowni państwo, Ministerstwo Rozwoju i Technologii jest jak najbardziej zwolennikiem wprowadzenia tych przepisów. Uczestniczyliśmy w pracach i całkowicie popieramy projekt, który został złożony przez pana senatora Trełę. Dla nas jest to projekt, który upewnia obywateli, że osoby, które wykonują zawód zaufania publicznego, pracują na ich zlecenie, są faktycznie do tego umocowane i te projekty czy roboty, które będą nadzorowane, będą nadzorowane przez osoby, w stosunku do których nie było żadnego postępowania dyscyplinarnego, a jeżeli było postępowanie dyscyplinarne, było ono zakończone negatywną oceną tych osób. Obywatel będzie wiedział, że ta osoba jest godna zaufania. Resort Ministerstwa Rozwoju i Technologii jak najbardziej popiera więc projekt senacki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję pani dyrektor.

Bardzo proszę. Ko z pań posłanek i panów posłów chciałby zabrać głos na tym etapie? Nie widzę zgłoszeń. Czy któraś z osób reprezentujących naszych partnerów społecznych chciałaby zabrać głos na tym etapie? Jest wyjątkowa zgodność. Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowni państwo... A jednak. Bardzo proszę. Bardzo proszę, pan prezes.

Wiceprezes Krajowej Rady Izby Architektów RP Ryszard Gruda:

Ryszard Gruda, wiceprezes Izby Architektów RP.

Przede wszystkim chciałbym podziękować panu senatorowi za podjęcie inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do usprawnienia działania samorządu i szybkiego wykonywania wyroków sądów dyscyplinarnych. To rzeczywiście usprawnia, a przede wszystkim eliminuje czterostopniowy system środków odwoławczych od orzeczeń dyscyplinarnych. Chcemy po prostu wyrazić wsparcie dla tego przedsięwzięcia.

Jeżeli można, chcielibyśmy również zaprezentować poprawkę, która jest spójna z celem projektu senackiego, zmierza do zabezpieczenia zgodności budowy z projektem. Chodzi o tablicę na budowie i dane o projektancie. Naszym zdaniem jest to niezwykle istotna sprawa. Jest okazja, aby przy tej zmianie ustawy wprowadzić tę poprawkę. Jeżeli pan przewodniczący by pozwolił, udostępniłbym głos pani dyrektor ds. legislacji.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo proszę, pani mecenas.

Dyrektor ds. legislacji Krajowej Izby Architektów RP Magdalena Wólkowska:

Bardzo dziękuję. Postaram się w skrócie. Proponowana przez nas poprawka dotyczy art. 45b ustawy – Prawo budowlane, który reguluje zakres informacji zamieszczonych na tablicy budowy. Przedmiotowy przepis został przeniesiony z rozporządzenia regulującego te kwestie do ustawy w 2020 r.,

natomiast w trakcie tego przenoszenia pewne dane zamieszczane wcześniej na tablicy budowy zniknęły. Dotyczy to m.in. danych projektanta, jego imienia, nazwiska i numeru telefonu.

Wydaje się, że nasza propozycja znajduje mocne uzasadnienie merytoryczne i prawne. Przede wszystkim należy podkreślić, że projektant ponosi odpowiedzialność za zgodność dokumentacji z przepisami prawa, za bezpieczeństwo dokumentacji projektowej oraz za nadzór autorski na etapie realizacji. Przytoczę tylko art. 20 ustawy – Prawo budowlane, który określa podstawowe obowiązki projektanta. Zgodnie z tym artykułem należy do nich sprawowanie nadzoru autorskiego na wezwanie inwestora lub organu administracji architektoniczno-budowlanej właśnie w zakresie stwierdzenia w toku wykonania robót zgodności robót z projektem budowlanym. Co więcej, w trakcie realizacji budowy projektant ma też prawo żądania wpisem do dziennika budowy wstrzymania robót budowlanych w razie stwierdzenia możliwości powstania zagrożenia albo wykonania ich niezgodnie z projektem.

Taka zmiana wydaje się oczywista, ponieważ to projektant zna wszystkie szczegóły projektowe, w tym na przykład ma informacje o obszarze oddziaływania obiektu. Tym samym wydaje się naturalne, że jest w stanie najszybciej ustalić, czy budowa odbywa się zgodnie z projektem, czy też nie. W naszej ocenie w razie takich nagłych, niepokojących zdarzeń każdy powinien mieć prawo powiadomienia projektanta o takich niepokojących zdarzeniach, czyli do tego potrzebna jest informacja na tablicy budowy.

Poprawka byłaby krótka, ponieważ polegałaby na zastąpieniu w art. 45b w ust. 1 w pkt 6 kropki średnikiem i dodaniu pkt 7 w brzmieniu: „imię i nazwisko oraz numer telefonu projektanta”.
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Wiceprezes KR IARP Ryszard Gruda:

Jeżeli można, to chciałbym jeszcze skomentować.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes KR IARP Ryszard Gruda:

Proszę państwa, chciałem powiedzieć kilka słów o praktyce, o tym, jaka ona jest. Proszę państwa, brak informacji o projektancie na tablicy budowy sprzyja różnym nieprawidłowościom i różnym nieprawidłowym działaniom. Sprzyja de facto ukrywaniu osób niekompetentnych, bez wymaganych kwalifikacji, nieuprawnionych do projektowania, niepodlegających nadzorowi pod względem etycznym i zawodowym wykonywanemu przez właśnie Izbę Architektów RP. Myślę, że Polska Izba Inżynierów Budownictwa ma podobne problemy.

Proszę państwa, usunięcie z tablicy sześć lat temu projektanta sprzyja przede wszystkim tzw. podpisywaczom, którym nie na rękę jest ujawnianie ich na tablicy budowy. Potrafią oni podpisać, szanowni posłowie i posłanki, setki, a nawet tysiące dokumentacji podsuniętych przez anonimowe osoby, oczywiście publicznie anonimowe. Swojego nazwiska na tablicy nie boi się, a nawet sobie życzy projektant wykwalifikowany, zaangażowany, uczciwy i odpowiedzialny, potrafiący rozmawiać z innymi uczestnikami procesu inwestycyjnego, który jest zainteresowany zakończeniem budowy o najwyższym możliwym standardzie.

Problem podpisywaczy i anonimowych niekompetentnych rysowników staje się w naszym kraju powszechny. Izba podejmuje wyzwanie unormowania tych spraw w interesie publicznym. Ujawnienie i przywrócenie projektanta na tablicy naszym zdaniem jest jednym z niezbędnych elementów wyjścia z kryzysu widocznego dla społeczeństwa, a przede wszystkim dla mediów, które o tym piszą. Jest niezbędnym elementem do naprawy – moim zdaniem już patologicznej – sytuacji w naszym kraju, jaka ma miejsce m.in. w związku z tym, że nie ma projektanta wymienionego na tablicy budowy.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie prezesie.

Do głosu zgłosił się również pan przewodniczący Andrzej Adamczyk. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeden z członków naszej Komisji słusznie zauważył, że jesteśmy na etapie informacji o projekcie. Poprawki to rzecz późniejsza, natomiast jeżeli państwo pozwolicie, odniosę się do tej propozycji.

Otóż rola projektanta jest nieoceniona i często niedoceniona. Wiemy o tym i jest to poza wszelką dyskusją, natomiast należy sobie zadać pytanie, jaki był cel, który kazał wpisać do ustawy – Prawo budowlane tablice informacyjne budowy. Wydaje się, że wszystkie te cele zostały osiągnięte poprzez te wpisy, które tam są obowiązkowe, czyli: kto jest inwestorem; kto jest wykonawcą; kto jest kierownikiem budowy; kto prowadzi nadzór; sposób, w jaki można skontaktować się z tymi osobami w sytuacji, która wymagałaby szybkiej reakcji. Wydaje się natomiast, że informacja o projektancie, rozumiem, że również o branżystach, bo oni mają takie same prawa do tego, żeby informacja o nich była pomieszczona, jest zbyt daleko idącą propozycją. Ponadto zaproponowane rozwiązanie sięga dalej aniżeli zaproponowany projekt tej ustawy, której zapisy wydają się oczywiste i potrzebne. Panie przewodniczący, apeluję, żebyśmy sprawdzili dyskusję do tego, o czym mówił pan senator. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Szanowni państwo... Bardzo proszę, pan się zgłaszał.

Pełnomocnik Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Polskich Mariusz Ścisło:

Stowarzyszenie Architektów Polskich, Mariusz Ścisło.

Wydaje mi się, że taka praktyka, że projektant był na tablicy, była od czasów przedwojennych. To było ponad 100 lat, kiedy była taka praktyka i taka sytuacja. Sześć lat temu nazwisko projektanta zniknęło. Jak to wygląda w Europie i w Unii Europejskiej? Zwykle projektant jest podawany na tablicach, gdzie jest inwestycja. W związku z tym wydaje mi się, że powinien być główny projektant, jeżeli to będzie droga, inżynier, jeżeli to będzie obiekt inżynierski, architekt, jeżeli to będzie obiekt kubaturowy. Jest to dodatkowa informacja dyscyplinująca autorów i unikanie patologii, anonimowości podpisywaczy czy osób, które podszywają się pod autorów dokumentacji. W tym momencie będzie to upublicznione. Bardzo popieramy to, żeby ten wniosek był przyjęty.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń. Bardzo proszę o odniesienie się. Jeszcze pan, tak? Bardzo proszę.

Prezes Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa Mariusz Dobrzeniecki:

Chciałbym najpierw odnieść się do projektu w zakresie ustawy o samorządach. Korzystając z okazji, że debatujemy, czy projektujemy...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo przepraszam, tylko bardzo proszę...

Prezes KR PIIB Mariusz Dobrzeniecki:

Mariusz Dobrzeniecki, prezes Polskiej Izby Inżynierów Budowlanych.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

O, właśnie o to mi chodziło. Bardzo proszę.

Prezes KR PIIB Mariusz Dobrzeniecki:

Prosiłbym o to, żebyśmy dokonali jeszcze jednej poprawki w naszej samorządowej ustawie o zawodzie architekta oraz inżynierów budownictwa, po art. 13 dodając art. 13a, który brzmiałby następująco: „Na wniosek okręgowej rady izby albo jej przewodniczącego albo krajowej rady izby albo jej prezesa pracodawca jest zobowiązany zwolnić od pracy pracownika będącego członkiem organu izby lub członka izby wykonującego czynności na rzecz izby bez prawa do wynagrodzenia”. W pkt 2: „Krajowa rada izby określa zasady i tryb kompensacji wynagrodzenia przez organy samorządu na czas zwolnień od pracy, o których mowa w ust. 1, oraz trybu zwrotu kosztów podróży i innych uzasadnionych wydatków poniesionych przez członka w związku z wykonywaniem czynności na rzecz izby”.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dlaczego postulujemy tę zmianę? Po pierwsze, dlatego że większość samorządów, pielęgniarzy, ratownicy, aptekarze, weterynarze mają taki zapis w swojej ustawie, a to jest sytuacja taka, że w 2000 r., kiedy ustawa o samorządach

zawodowych – w tamtym czasie architektów, inżynierów i urbanistów – weszła w życie, państwo przekazało część kompetencji samorządom. W tych samorządach muszą pracować osoby, które wykonują pewne czynności pewne. Niestety spotykamy się z problemami zwolnień do wykonywania czynności w samorządzie głównie przez – przykro to mówić – administrację. Mocno tego doświadczaliśmy w 2024 r., kiedy uczestniczyliśmy w wolontariacie, w pomocy powodziądom. Tam dokonaliśmy ponad 10 tys. ocen procentowego uszkodzenia budynków. Niestety niektórzy nasi członkowie, którzy jechali za własne pieniądze i nie brali za to pieniędzy, mieli problem z pojechaniem, bo nie mogli zwolnić się z urzędu. Stąd nasza prośba, żeby takiej poprawki dokonać, żebyśmy mieli ustawowo takie rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Prezes KR PIIB Mariusz Dobrzeniecki:

Jeżeli nie w tym punkcie, to w następnym chciałbym odnieść się do tablicy.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Proszę od razu, tak.

Prezes KR PIIB Mariusz Dobrzeniecki:

Jeżeli od razu, to... Nie chciałbym dzisiaj przesądzać. Dla nas jest to temat, który powinniśmy wydyskutować. To po pierwsze. Po drugie, przypomnę, że we wcześniejszym okresie nie dotyczyło to projektanta, tylko projektantów. Wtedy sytuacja była taka, że na tablicy nie było tylko jednego projektanta, ale – w zależności od specjalności, w zależności od inwestycji – byli też podawani projektanci. Uważamy, że jeżeli mówimy tutaj o odpowiedzialności za plac budowy, to za to, co dzieje się na budowie, odpowiada kierownik budowy. Rzeczywiście to jest istotna informacja. Jeżeli coś się dzieje na budowie, to w tej sytuacji powinien być bezpośredni dostęp do kierownika budowy.

Powiem szczerze, że z jednej strony zgadzam się, że jak renomowany projektant w zakresie architektury, konstrukcji czy instalacji sanitarnych czy elektrycznych – wszystkie te specjalności można tu wykonywać – jest profesjonalistą, to nie ma czego się wstydzić i może być na tablicy. Z drugiej strony przypomnę, dlaczego dokonano korekty tej tablicy: po to, żeby, po pierwsze, była czytelniejsza, żeby była większa czcionka, jeśli dobrze pamiętam. Po drugie, dobrze wiemy, że jeżeli podamy imię i nazwisko oraz numer telefonu, to będziemy mieli, a przynajmniej nasi członkowie będą mieli wykonywane do nich, nawet przypadkowe, telefony, a nie wszyscy sobie tego życzą, jeżeli nie muszą. W mojej ocenie, w naszej ocenie jako Polska Izba Inżynierów Budownictwa uważamy, że jest to temat, który powinniśmy jeszcze przedyskutować na poziomie naszej izby architektów czy być może Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, zgłasza się pan poseł Tadeusz Chrzan.

Poseł Tadeusz Chrzan (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, też mam oczywiście pewien dylemat, bo mamy rzeczywiście kilka kluczowych funkcji, jeżeli chodzi o plac budowy czy inwestycje, o których tutaj rozmawiamy. Obawiam się natomiast, że z tablicy informacyjnej zrobi nam się tablica reklamowa, bo jeżeli architektki, to i projektanci branżowi czy wszyscy pozostali.

Upomnę się o jeszcze jedną kluczową funkcję na budowie. Dlaczego nie geodeta? Podobnie jak architekt czuwa nad zgodnością z projektem, tak też geodeta ma tę kluczową funkcję na budowie i czuwa nad usytuowaniem. Popieram wniosek, żeby jednak przemyśleć cały temat i na razie tej poprawki nie popychać do przodu, bo myślę, że to jest temat warty szerszej dyskusji, tak jak mówił pan prezes z Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, teraz głos zabierze wielce szanowna przewodnicząca naszej Komisji, pani Krystyna Sibińska. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w całości ustawa to oczywiście jak najbardziej dobre rozwiązania. Będę chciała zgłosić poprawki. Jedna z tych poprawek – macie ją państwo przed sobą – dotyczy samorządu zawodowego i tego, o czym wspominał pan prezes, czyli dostosowania przepisów, podobnie jak jest w innych samorządach, żeby umożliwić członkom izby pracę na rzecz izby, ale nie tylko: tak jak przedstawił pan prezes, również w przypadku na przykład zdarzeń losowych. Zdajemy sobie sprawę, co trzeba mocno podkreślić, że członkowie izby inżynierów mocno pracowali i wspierali w czasie popowodziowym i bez ich pomocy, bez ich udziału trudno byłoby przeprowadzić cały proces, który był związany z oceną budynków, ich przydatnością, ich potencjalnym przeznaczeniem i czynnościami, które wobec nich należy podjąć, dlatego poprawka dotycząca zwolnień z pracy na rzecz prac wykonywanych w izbie czy przez izbę oraz zasad, które określają warunki rekompensaty, ewentualnie utraty wynagrodzenia, jest jak najbardziej zasadna. W związku z tym jest ta poprawka. Później są kolejne poprawki do art. 2.

Jeśli natomiast chodzi o tablicę, wiecie państwo, moim marzeniem zawsze to było to, żeby na obiektach, które są realizowane – oczywiście bez przesady, nie tych liniowych, mniejszych itd. – było napisane, oznaczone, kto to projektował, kto to wybudował, żebyśmy mieli świadomość, jak to wszystko jest realizowane. Czy jest potrzebna informacja dotycząca projektantów na tablicy dotyczącej budowy? Zgadzam się z tym, że pełną odpowiedzialność za to, co dzieje się na placu budowy, ponosi kierownik budowy. Oczywiście jest jeszcze inspektor nadzoru budowlanego, ale czy są potrzebni... To będzie spory kłopot, żeby pokazać, czy wymieniamy wszystkich projektantów, bo nie w każdej inwestycji mamy generalnego projektanta czy biuro projektowe, które od początku do końca prowadzi proces projektowy. Czasami ktoś inny dostaje zlecenie na sprawy branżowe itd. W mojej ocenie jest to jednak warte przedyskutowania. Wiadomo, że jak ludzie mają na widoku podany numer telefonu, to często ich kusi, żeby dzwonić również w niezbyt koniecznych sprawach, ale nie bałabym się tego, bo to jest po prostu pokazanie, kto rzeczywiście bierze udział w całym procesie inwestycyjnym.

Jeśli więc taka poprawka jest przygotowana, rozważałabym to, bo myślę, że nie jest to nadmiar informacji, ale jest to dodatkowa informacja, która dla tych, którzy obserwują budowę czy, powiedzmy, mają jakieś inne uwagi, może być istotna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Magdalena Kołodziejczak. Bardzo proszę.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Proszę państwa, jak widać, dyskusja jest bardzo ciekawa. To wcale nie jest błahy problem. W pełni zgadzam się z panią przewodniczącą, ale chcę też podkreślić to, że przecież powstająca budowla i efekt końcowy to jest efekt myśli twórczej projektanta. Jeden z panów mówił, że to może być reklama...

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Inżyniera też, pani przewodnicząca.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

I inżyniera, tak jest.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

I budowniczego.

Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak (KO):

Zgadza się, ale ktoś zaproponował taką, a nie inną formułę realizacji tego obiektu. Ktoś tutaj powiedział, że to może być reklama, ale może to być również antyreklama. Jeżeli więc dążymy dzisiaj do uporządkowania, do estetyki w budownictwie, do skończenia ze sztafpową realizacją – myślę tu szczególnie o budownictwie wielorodzinnym – to być może w przyszłości to troszeczkę zmobilizuje projektanta, żeby jednak wykazał się jakimś interesującym rozwiązaniem.

W związku z tym w pełni przychyliam się do zaproponowanej poprawki. Na pewno będziemy na ten temat debatowali i chociaż na dzisiaj przedłożenie jej z przyczyn technicznych nie jest możliwe, absolutnie podzielam zaproponowane zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, chciałem zapytać, kto jest jeszcze chętny do zabrania głosu, żebyśmy tę dyskusję konkludowali. Widzę pana prezesa Ścisło, pana przewodniczącego Kasprzyka. To bardzo proszę, pan przewodniczący Kasprzyk, pan prezes Ścisło i oddam głos panu senatorowi, po czym przejdziemy do rozpatrywania.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Rafał Kasprzyk (Centrum):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przede wszystkim panie senatorze, dziękuję za przedstawienie bardzo szczegółowo projektu ustawy. Uważam, że te rozwiązania są bardzo istotne, logiczne i wskazane do wprowadzenia. Zapoznałem się też z poprawkami, które gdzieś tutaj już były. Pani przewodnicząca Sibińska przedstawiła je pokrótce. Chociażby zwolnienie od pracy członka organu uważam za bardzo istotne.

Powiem oczywiście dwa słowa jako inżynier budownictwa, już niepraktykujący, ale wielokrotnie prowadzący budowy. Dzisiaj ten proces troszeczkę się zmienił. Uważam, że z uwagi na... Chyba pan podał taki argument, że z uwagi na dużą odpowiedzialność, zaangażowanie architekta czy projektanta głównego jest to taka funkcja, która coraz bardziej ciąży w procesie budowlanym. Uważam, że tak jak inwestora, generalnego wykonawcy, kierownika budowy, który odpowiada za całość budowy, tak samo nazwisko architekta jest na tyle ważne, że powinno być umieszczone na tablicy informacyjnej. To jest chyba zupełnie naturalne. Nie wiem, dlaczego miałyby tak nie być. Też podzielam państwa zdanie. Może na tym zakończę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo proszę, pan prezes Ścisło.

Pełnomocnik Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Polskich Mariusz Ścisło:

Chciałem tylko przypomnieć, że z ustawy o prawie autorskim w tym momencie wynika prawo oznaczania swojego dzieła przez architekta. Bardzo szanujemy kolegów inżynierów, więc zawsze na budowie jest projektant wiodący, główny projektant, który odpowiada za całość koordynacji całego obiektu. Prosimy więc o uwzględnienie również tego aspektu wynikającego z prawa autorskiego.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan senator Jacek Trela. Była dyskusja o poprawkach, ale pytanie do pana senatora jest takie: Czy pan senator odniesie się do tej dyskusji? Bardzo proszę.

Senator Jacek Trela:

Dziękuję bardzo. Chcę powiedzieć tak. Jestem zwolennikiem tego, żeby naprawiać prawo. Skoro są tego rodzaju głosy, jak dzisiaj słyszymy, wykraczające poza inicjatywę, z którą przychodzę z Senatu do państwa, to może warto na ten temat dyskutować, chociaż jeśli chodzi o treść tablicy, nie czuję się kompetentny, bo projekt, inicjatywa, z którą wystąpił Senat, dotyczyła czegoś zupełnie innego. Mieliśmy to przepracowane w trakcie czterech czy pięciu posiedzeń komisji, a także roboczo z Ministerstwem Rozwoju i Technologii. Wtedy nie mówiliśmy o tej tablicy.

Dzisiaj ze strony pana przewodniczącego Adamczyka padły ważne uwagi o tym, że ta tablica mogłaby się rozciągnąć w nieskończoność, gdyby trzeba było wymieniać na tej tablicy wszystkich. Oczywiście szanuję głos pana prezesa Ścisła mówiący o prawach autorskich, bo to jest też istotne, ale należałoby zapytać, dlaczego w 2020 r. skreślono obowiązek umieszczania informacji o projektancie na tablicy. W związku z tym dyskusja ta dzisiaj chyba nie doprowadzi nas do rozstrzygnięcia, bo nie jesteśmy... przynajmniej ja nie czuję się przygotowany do podjęcia takiego tematu.

Wydaje się natomiast, że poprawka, którą pani przewodnicząca przedstawiła w ślad za propozycją przedstawiciela Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, przez uzupełnienie art. 13 o art. 13a – czyli zwalnianie z pracy do działań, które są podejmowane przez członka organu izby i ten obowiązek spoczywający na pracodawcy – jest uzasadniona. Można byłoby nad tym procedować, jeżeli oczywiście ktoś z państwa posłów przejmie tę poprawkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, powiem szczerze, że nawet przygotowałem poprawkę dotyczącą tablicy, aczkolwiek po konsultacji ona wymaga jednak przepisu przejściowego. Nie jesteśmy teraz gotowi do tego, żeby to zrobić. Myślę, że na kolejnych etapach będziemy to rozważać, niemniej jednak oczywiście każda posłanka, każdy poseł ma prawo to zgłosić, tak że to nie jest żaden kłopot.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Szanowni państwo, nie zgłoszono wniosku o odrzucenie projektu, nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. W związku z tym przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę uwag. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tytuł ustawy.

Przechodzimy do art. 1. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne, pani mecenas.

Legislator Magdalena Klorek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Proponujemy, żeby artykuł rozpatrywać kolejnymi zmianami.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Taki mam zamiar.

Legislator Magdalena Klorek:

Przed zmianą nr 1 pani poseł Sibińska sygnalizowała chęć zgłoszenia poprawki.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, to jeszcze zanim udzielię głosu pani przewodniczącej, proponuję, żeby Komisja udzieliła Biuru Legislacyjnemu upoważnienia do naniesienia poprawek o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja udzieliła upoważnienia Biuru Legislacyjnemu do naniesienia poprawek o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym.

Przechodzimy już do konkretnego rozpatrzenia. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Krystyna Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Tak, rzeczywiście, tak jak sygnalizowałam, proponuję, żeby w art. 1 przed zmianą nr 1 dodać nowy, dodatkowy punkt, który reguluje sprawy związane ze zwolnieniem od pracy pracownika będącego członkiem organu izby lub członkiem izby wykonującym czynności na rzecz izby. Oczywiście to jest bez prawa do wynagrodzenia. W pkt 2 są zapisy, które odnoszą się do ewentualnej rekompensaty. Poprawkę przedstawiłam państwu z pełnym uzasadnieniem i z odwołaniem się do innych izb.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo serdecznie dziękuję pani przewodniczącej.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Biuro Legislacyjne, pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mamy uwagi do tej poprawki. Pierwsza dotyczy jej zakresu, tzn. tak jak w przypadku tablicy informacyjnej, o której była mowa wcześniej, nie jest to materia objęta projektem. Tak jak państwo słyszeli wcześniej z ust pana senatora, projekt służy przede wszystkim uporządkowaniu kwestii związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną i zawodową członków samorządów zawodowych architektów i inżynierów budownictwa, charakteru uchwał podejmowanych przez organy samorządu, a także skutków nieuiszczania składek.

Nie negując zasadności wprowadzenia takiej zmiany, zwracamy natomiast uwagę, że jej wprowadzenie może narażać ustawę w przypadku jej uchwalenia na zarzut naruszenia art. 2 konstytucji. Zwracamy uwagę na to, iż przy każdej zmianie w każdym projekcie powinna być zachowana zasada trzech czytań. Tutaj – na przykład w odniesieniu do tej akurat konkretnej zmiany – wymagane byłyby konsultacje ze związkami pracodawców, czego w przypadku akurat tego projektu nie było.

Przechodząc już do konkretnych propozycji zawartych w poprawce, mamy oczywiście świadomość, że jest ona wzorowana na rozwiązaniach, które już obowiązują w innych zawodach i zostały wprowadzone w innych ustawach. Proszę zwrócić uwagę na to, iż w art. 13a w ust. 1 w poprawce nie określono limitu dni czy też godzin – rozumiemy, że takie godzinowe zwalnianie od pracy też będzie możliwe – z jakich pracownik będący członkiem organu albo członkiem izby powinien być zwalniany, czyli ma prawo do zwolnienia od pracy. Rozumiemy, że tak naprawdę może to być liczba Nielimitowana.

Kolejną kwestią, która wzbudza nasze zastrzeżenia – tak naprawdę jest to pytanie do wnioskodawcy – jest to, czy w ust. 2 sformułowanie dotyczące rekompensaty kosztów i innych uzasadnionych wydatków powinno brzmieć: „w związku z wykonywaniem czynności na rzecz izby”. Zwracamy uwagę na to, iż w ust. 1 jest mowa o członku izby wykonującym czynności, natomiast pytanie jest o to, czy jest możliwa też taka interpretacja, że to uprawnienie do zwrotu kosztów i uzasadnionych wydatków będzie szersze niż wydatki poniesione przy wykonywaniu czynności na rzecz izby.

Mamy jeszcze jedną uwagę. Z pisemnego uzasadnienia poprawki wynika, że wnioskodawca chciałby uregulować kwestię zwolnienia od pracy pracownika, który jest członkiem organu albo członkiem izby samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, natomiast zwracamy uwagę na to, że wprowadzenie takiej poprawki do procedowanego przez państwa projektu obejmie oba zawody, czyli obejmie również samorząd zawodowy architektów. To wynika z umieszczenia tego przepisu w ustawie. Pytanie, czy taka jest intencja. Jeżeli tak, to zapis, jaki został zaproponowany, jest prawidłowy.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, pani mecenas.

Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Tak, intencja jest dokładnie taka, żeby dotyczyło to obu izb, ponieważ jest to objęte jedną ustawą. Myślę, że państwo, którzy reprezentują architektów, nie będą tutaj zgłaszać żadnych przeciwwskazań.

Jeśli chodzi natomiast o limit czasu itd., jest to przygotowane podobnie jak w innych samorządach, w związku z tym jest to określenie limitu. Zawód inżyniera czy architekta to są zawody zaufania publicznego i te zwolnienia czy praca nie są nadużywane do innych celów, tylko chodzi właśnie o prace związane z izbą bądź z pracami, które izba wykonuje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zgłoszonej przez panią przewodniczącą? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę, tym samym uzupełniając projekt ustawy o nową jednostkę redakcyjną, oznaczając ją jako zmianę nr 1 w art. 1, tym samym w konsekwencji dotychczasowe zmiany od zmiany nr 1 do zmiany nr 4 zyskają nowe numery. To są konsekwencje.

Zgłasza się pani mecenas. Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Magdalena Kłerek:

Bardzo dziękuję. Pani przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy uwagi do zmiany nr 1. Pierwsza dotyczy pytania, chyba zarówno do pana senatora, jak i do strony rządowej. Zwracamy uwagę, że po wprowadzeniu tej nowelizacji będziemy mieć dwa różne terminy na podejmowanie uchwał przez okręgową radę. W sprawie wpisu nadal będzie obowiązywał termin dwumiesięczny, który jest w art. 19 w ust. 3, natomiast w przypadku skreślenia z listy zostanie wprowadzony termin znacznie krótszy, termin 30-dniowy. Pytanie, czy takie rozróżnienie jest zamierzone, czy też ewentualnie wnioskodawca już pewnie na dalszym etapie procesu ustawodawczego – czyli poprawka ta musiałaby zostać zgłoszona przez któregoś z posłów – nie rozważałby ujednolicenia obu tych terminów, ewentualnie przeniesienia treści ust. 3 do projektowanego ust. 2, żeby ten termin na wpis, na listę członków okręgowej izby był zawarty w jednym przepisie.

Kolejna kwestia, która budzi nasze wątpliwości, to jest ewentualna niejasność dotycząca sformułowania użytego zarówno w pkt 2, jak i w pkt 3. Chodzi konkretnie o wyrazy, których nie ma w obowiązującej ustawie, mianowicie: „od dnia powzięcia wiadomości o zaistnieniu zdarzenia”. To jest moment, od którego ma się liczyć 30-dniowy termin na podjęcie uchwały

przez okręgową radę izby. Zwracamy uwagę, że zarówno w pkt 2, jak i w pkt 3 do podjęcia takiej uchwały konieczne jest złożenie dokumentu, tzn. w przypadku art. 42 ust. 1 pkt 1 powinien to być wniosek zainteresowanego o skreślenie go z listy. W przypadkach, o których mowa w art. 42 ust. 2 i 3, to jest orzeczenie sądu dyscyplinarnego. W przypadku ust. 4 to teoretycznie powinien być akt zgonu. Pytanie, czy samorząd jest w stanie wyegzekwować taki akt od rodziny zmarłego, ewentualnie od osoby bliskiej, czy tutaj opiera się na jakichś innych informacjach.

Samo sformułowanie powzięcia wiadomości o zaistnieniu zdarzenia rodzi też taką możliwą interpretację, że to może być tzw. wiadomość ze słyszenia. Wydaje się, że nie o taką okoliczność tutaj chodzi i ten 30-dniowy termin na podjęcie uchwały w sprawie skreślenia powinien być jednak liczony od dnia doręczenia dokumentu. Proszę zwrócić uwagę, że w art. 55 – to jest pkt 4 projektowanej noweli – na właściwy sąd dyscyplinarny nałożony jest obowiązek niezwłocznego przekazania uchwały okręgowej radzie izby w celu dokonania wpisu o skreśleniu z listy.

Jest więc pytanie do wnioskodawcy. Jak należy interpretować pkt 2 i 3 w tym zakresie, o którym mówiłam, i – to jest pytanie również do ministerstwa – czy nie widzą państwo jednak konieczności doprecyzowania, że chodzi tutaj o doręczenie konkretnego dokumentu?

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, pani mecenas.

Bardzo proszę, pan senator. Czy ministerstwo w tej sprawie... Widzę, że ministerstwo pracuje. Pani dyrektor, czy wyrazi pani opinię ministerstwa w sprawie tych wątpliwości? Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Szanowni państwo, wydaje mi się, że szczególnie jeżeli chodzi o te terminy, są to pewne technika wynikające z działania samorządów. Może to samorzady wyjaśnia, skąd wziął się ten termin, bo to, jak to wygląda, wpisywanie na listę czy skreślanie z listy to jest kwestia robocza. Poprosiłabym, żeby wypowiedział się jeden czy drugi samorząd zawodowy. Myślę, że tutaj będzie lepiej, jeżeli państwo się wypowiedzą.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

A w tym drugim przypadku, jeżeli chodzi o sformułowanie: „powzięcia wiadomości o zaistnieniu zdarzenia”?

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Myślę, że tutaj też musiałby samorząd się... bo te wnioski spływają bezpośrednio do samorządów.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję. Jeżeli chodzi o terminy, to rozumiem, że jest dwa miesiące na przyjęcie do izby, 30 dni... Jeżeli ktoś przekracza zasady, przekracza prawo, to – przepraszam za kolokwializm – wylatuje szybciej. Nie widzę tu żadnych problemów. Wydaje mi się, że pewnym wyzwaniem jest raczej powzięcie wiadomości. To pytanie do pana mecenas, pana senatora. Bardzo proszę.

Senator Jacek Trela:

Panie przewodniczący, w pełni zgadzam się z tym, że termin skrócony do 30 dni jest z tych powodów, o których powiedział pan przewodniczący. Dwa miesiące to jest procedura wpisu i to może potrwać dłużej, nie ma żadnych problemów, natomiast nieostre określenie „od dnia powzięcia wiadomości” jest wynikiem uzgodnień w pracach legislacyjnych w Senacie między dwoma zainteresowanymi samorządami. Tak jak pani dyrektor Wróblewska przed chwilą powiedziała, chyba dobrze byłoby, żebyśmy dzisiaj wysłuchali przedstawicieli środowisk, którzy mogą nam wyjaśnić, jaka jest praktyka i dlaczego przyjmujemy zapis „od dnia powzięcia wiadomości”, a nie na sztywno od daty doręczenia konkretnego dokumentu.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Wobec tego jest pytanie do przedstawicieli samorządu, czy tutaj chcą wyjaśnić. Nie widzę zainteresowania. Jest zainteresowanie. Bardzo proszę, pani mecenas.

Dyrektor ds. legislacji krajowej IARP Magdalena Wólkowska:

Rzeczywiście sformułowanie: „od dnia powzięcia wiadomości” może budzić pewne wątpliwości. Do tej pory tego terminu i tego sformułowania w ustawie po prostu nie było. W przypadku stwierdzenia utraty uprawnień będzie to dokument, w przypadku wniosku o wpis na listę będzie to wniosek, natomiast w przypadku śmierci członka będzie to akt zgonu. Musielibyśmy

skonsultować z naszymi okręgowymi izbami, które dokonują takich wpisów, jak to się praktycznie odbywa. My też mamy regulamin wpisu na listę, który reguluje sprawy trybowe. Na chwilę obecną bylibyśmy...

Wiceprezes KR IARP Ryszard Gruda:

Musieliśmy skonsultować.

Dyrektor ds. legislacji krajowej IARP Magdalena Wólkowska:

Tak, tak, jeśli moglibyśmy prosić do drugiego czytania, skonsultujemy to z okręgami. Tu największy problem byłby chyba w przypadku śmierci członka, bo w jednym przypadku jest wniosek, a w drugim przypadku jest dokument orzeczenia o stwierdzeniu utraty uprawnień budowlanych, więc wydaje się, że tutaj nie byłoby problemu.

Jeśli moglibyśmy zwrócić uwagę na inną rzecz zawartą w opinii Sejmu w sprawie oceny skutków regulacji, to jest jeszcze jedna mała wątpliwość, którą moglibyśmy uściślić albo ewentualnie doprecyzować w uzasadnieniu do projektu. Mianowicie mamy trochę niezgodność między art. 19 ust. 2 pkt 2 i art. 42 ust. 2. W jednym przepisie wskazano, że okręgowa rada może podjąć uchwałę o skreśleniu z listy członków członka, który nie opłacał składek przez rok, natomiast w art. 19 ust. 2 pkt 2 wskazano, że okręgowa rada podejmuje uchwałę, czyli w jednym przepisie mamy fakultatywność, w drugim mamy obligatoryjność. Co więcej, w art. 19 ust. 2 pkt 2 mamy też ten termin. Teraz jest pytanie, czy jeśli okręgowa rada nie podejmie w terminie 30 dni uchwały, może ją podjąć po tym terminie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

(wypowiedź poza mikrofonem)

Dyrektor ds. legislacji krajowej IARP Magdalena Wólkowska:

No właśnie nie do końca, ponieważ faktycznie intencją ustawy było to, żeby w przypadku skreślenia z listy członków po okresie niepłacenia przez rok składki członkowskiej był to tryb fakultatywny, a nie obligatoryjny, tak jak w przypadku zawieszenia w prawach członka po połowie roku. Prawda jest więc taka, że w praktyce wygląda to różnie. Nie zawsze taka osoba jest od razu skreślana. Na pewno nie zawsze od razu dzieje się to po miesiącu, więc chcielibyśmy mieć pewność, że będzie możliwość skreślenia takiej osoby po terminie dłuższym niż 30 dni.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, czy Biuro Legislacyjne zgłasza kolejne uwagi? Na tym etapie nie widzę zgłoszeń. Wobec tego bardzo proszę pana senatora Trełę o informację, czy rada będzie mogła podjąć uchwałę w terminie, który wykracza poza te 30 dni.

Senator Jacek Treła:

Tutaj nie ma żadnych wątpliwości, że tak, że będzie mogła. Termin 30 dni jest terminem instrukcyjnym, tak to nazywamy. Mamy też własne doświadczenia. Wiemy na przykład, że są przepisy, które mówią o tym, że sądy mają obowiązek rozpoznać jakiś wniosek w terminie siedmiu dni, a rozpoznają w terminie dwóch miesięcy i to rozpoznanie jest oczywiście prawnie wiążące. Przekroczenie terminu 30 dni nie będzie więc skutkować żadną nieważnością. Jest to tak samo legalne działanie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Właśnie o tę wykładnię tutaj chodziło.

Czy są inne uwagi bądź wnioski do zmiany nr 1 w art. 1? Jeszcze pani mecenas. Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, mamy jeszcze jedną drobną uwagę do zmiany nr 1, do ust. 2 pkt 2. Tam po wyliczeniu art. 42 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 mamy spójnik: „lub ust. 2”. Pytanie, czy tutaj nie powinien być jednak spójnik „albo”. To samo w pkt 3, czyli też między „3” a „4” na końcu. Czy to nie powinno być „albo”, czyli alternatywa rozłączna?

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Panie mecenasie?

Senator Jacek Trela:

Tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Tak, potwierdzamy. Czy mogą państwo skorygować to w ramach upoważnienia?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Super. Dziękuję bardzo.

Czy są inne uwagi bądź wnioski do dotychczasowej zmiany nr 1 w art. 1, tej, która już jest zmianą nr 2? Nie słyszę, w związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła obecnie zmianę nr 2, ale w druku zmianę nr 1.

Przechodzimy do zmiany nr 3, czyli w druku zmiany nr 2. Czy są uwagi bądź wnioski? Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tutaj mamy kilka uwag. Zacznę może od czysto redakcyjno-technicznych.

W lit. b proponujemy wyrazy „W przypadku” zastąpić wyrazami „W wypadku”. Jest to chęć ujednolicenia z art. 42 ust. 1 i wprowadzeniem do wyliczenia. Tam jest mowa o przesłankach skreślenia „w wypadku” i są wyliczone te przesłanki.

Druga uwaga, też redakcyjna, jest w lit. b: nie „nieuiszczenia”, a „nieuiszczania” składek członkowskich, tak jak w ust. 3 pkt 3 w nowelizacji.

Mamy jeszcze trzy wątpliwości dotyczące treści przepisów. Może w gradacji od najmniej skomplikowanych, w ust. 2 mamy: „Skreślenie z listy członków okręgowych izb może nastąpić”. Oczywiście szanujemy brzmienie obowiązujące, jednak wydaje się, że nie ma uzasadnienia dla stosowania tutaj liczby mnogiej. Z analogii do ust. 1 i wprowadzenia do wyliczenia w naszej ocenie należałoby to zmienić na „okręgowej izby”. Tak jest w art. 42 ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia, więc tutaj też powinno być „z listy członków okręgowej izby”.

Dwie kwestie trochę ze sobą powiązane to jest art. 42 ust. 1 pkt 2 oraz art. 42 ust. 3 pkt 1. Tutaj projektodawca zawęził ten przepis. Mówię o art. 42. W art. 42 ust. 1 pkt 2 skreślenie z listy członków okręgowej izby następuje w wypadku „orzeczenia o stwierdzeniu utraty uprawnień budowlanych”. Tak brzmi brzmienie obowiązujące, natomiast dodane są wyrazy: „jeżeli ukarany utracił wszystkie posiadane uprawnienia budowlane”.

Ponownie w art. 42 ust. 3 pkt 1 mowa jest o zawieszeniu w prawach członka izby w wypadku „orzeczenia kary, o której mowa w art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy – Prawo budowlane” i tu dodane są te wyrazy: „jeżeli zakaz obejmuje wszystkie samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, do wykonywania których uprawniony był ukarany”. Chcielibyśmy zapytać o ratio legis w tym kontekście, że zawężamy tutaj stosowanie tego przepisu do sytuacji, kiedy to orzeczenie kary następuje i obejmuje albo wszystkie posiadane uprawnienia budowlane, albo wszystkie samodzielne funkcje techniczne w budownictwie. Pytanie jest o to, czy przy częściowym zakazie są jakiegokolwiek przesłanki reakcji izby, a wskazujemy na to, iż art. 43 ust. 1 i 2 wskazuje konsekwencje, tzn. konsekwencją zawieszenia w prawach członka izby jest utrata czynnego i biernego prawa wyborczego. Przy dzisiaj skonstruowanych przepisach orzeczenie kary, o której mowa w art. 96 ust. 1 pkt 3 – bez względu na to, czy zakaz obejmuje wszystkie samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, czy tylko niektóre – powoduje utratę czynnego i biernego prawa wyborczego. Co stało za tym, żeby zawęzić stosowanie tego przepisu?

Podobnie jest przy art. 42 ust. 1 pkt 2, czyli przesłanka skreślenia z listy... Art. 96 ust. 6 prawa budowlanego przewiduje stwierdzenie utraty uprawnień w specjalności i zakresie objętym egzaminem, czyli jest to z reguły częściowa utrata posiadanych uprawnień budowlanych. W rezultacie najczęstszy przypadek generowany przez art. 96 ust. 6 będzie taki, iż nie będzie on wypełniał przesłanek skreślenia, bo projekt nie przewiduje żadnego innego skutku rejestrowego, a art. 96 ust. 6 nie będzie obejmował wszystkich posiadanych uprawnień budowlanych. Co stało więc za tym, żeby te przepisy zawęzić? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Pan senator Jacek Trela, bardzo proszę.

Senator Jacek Trela:

Dziękuję bardzo. Tutaj trzeba odwołać się do specyfiki obu zawodów. Gdybyśmy mówili wyłącznie o zawodzie architekta, to uwagi, które przed chwilą przedstawił pan mecenas, byłyby zasadne, albowiem uprawnienia w zawodzie architekta są jednolite, jednorodne i właściwie pojedyncze, natomiast uprawnienia w zawodzie inżyniera budownictwa... Jest katalog, jeśli pamiętam, chyba pięciu bądź sześciu... dziesięciu specjalności i dlatego w tych dwóch jednostkach redakcyjnych w art. 42 pkt 2 dodajemy orzeczenia o stwierdzeniu utraty uprawnień budowlanych, jeżeli ukarany utracił wszystkie posiadane uprawnienia budowlane. To jest adresowane do inżynierów budownictwa. To samo dotyczy zawieszenia, bo to też jest związane ze specyfiką uprawnień po stronie inżynierów budownictwa. Na ten temat była zresztą dość długa dyskusja. Myślę, że jeżeli panowie przedstawiciele Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa zechcą przedstawić... Wiedzą to znacznie lepiej niż ja.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie senatorze.

Bardzo proszę. Dopytam, bo chodzi, jak rozumiem, panie mecenasie, o taki przypadek, w którym ktoś traci część uprawnień, a i tak, jako że nie ma podstawy prawnej, w rejestrze ta część uprawnień widnieje nadal, bo nie ma żadnej... Czy to o to chodzi?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Nie? OK, dobrze.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, tu chodzi o sytuację taką, że w przypadku utraty części tych uprawnień osoba nie będzie zawieszona bądź skreślona i jednocześnie będzie przysługiwało jej chociażby czynne i bierne prawo wyborcze. Pytamy tylko o to, co stało za tym, żeby te przepisy zmienić.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes KR PIIB Mariusz Dobrzeńiecki:

Tak jak pan senator już powiedział, sytuacja w przypadku inżynierów budownictwa jest taka, że po pierwsze, mamy specjalności, a po drugie, zakresy. Uprawnienia mogą być nadane na przykład do projektowania w zakresie konstrukcyjnym, ale też do wykonawstwa, i ktoś w wyniku odpowiedzialności – nie wiem – przekracza... albo zasługuje na karę w zakresie projektowania, ale równie dobrze konstruktor może zrobić uprawnienia w zakresie ograniczonym do wykonywania branży sanitarnej. Wtedy, jeżeli w konstrukcyjnych został ukarany, w sanitarce – mówiąc już kolokwialnie – nie popełnił błędu, więc teoretycznie nie powinno mu się zabierać całości. Ta długa dyskusja między nami, jak powiedział pan senator, jest po to, żeby była celowana kara za to, co zostało popełnione, czy jak przekroczono swoją odpowiedzialność.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Pani mecenas z Izby Architektów RP? Bardzo proszę.

Dyrektor ds. legislacji krajowej IARP Magdalena Wólkowska:

Tak. Chciałam jeszcze dodać do specyfiki zawodów. Ze wszystkim, co tutaj powiedziano, absolutnie się zgadzamy, natomiast ta redakcja przepisu może budzić pewne wątpliwości interpretacyjne po stronie Izby Architektów RP, ponieważ możemy mieć do czynienia z sytuacją, w której osoba posiada uprawnienia w specjalności architektonicznej, wykonuje je w Izbie Architektów RP, posiada również na przykład uprawnienia w specjalności konstrukcyjnej, które wykonuje w Polskiej Izbie Inżynierów Budownictwa, i teraz osoba ta traci uprawnienia w Izbie Architektów RP.

W takiej sytuacji dzisiaj – skoro dzisiaj nie mamy tego dodatku, jeśli utracił wszystkie uprawnienia – ta osoba w Izbie Architektów RP jest skreślana, ale nasze wątpliwości budzi to, czy w redakcji, która jest proponowana, taka osoba będzie mogła być skreślona w Izbie Architektów RP, bo de facto, czytając przepisy literalnie – a skoro mówimy o uprawnieniach i prawie wykonywania zawodu, to tak chyba powinniśmy te przepisy czytać – w Izbie Architektów RP

ta osoba skreślona być nie może, bo nie utraciła wszystkich uprawnień. Ona posiada jeszcze uprawnienia w izbie inżynierów budownictwa. Dlatego mielibyśmy tutaj pewną propozycję, a mianowicie dodanie w tym przepisie wyrazów: „we właściwej izbie samorządu zawodowego”, co rozwiązywałoby problem od naszej strony i wszelkie wątpliwości interpretacyjne.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, pani mecenas.

Pan senator Jacek Trela, bardzo proszę.

Senator Jacek Trela:

To jest przykład, którego nie dyskutowaliśmy, przykład przenikania się dwóch zawodów: architekta i inżyniera budownictwa. Intencją było uregulowanie i uproszczenie tych procedur. To, co w tej chwili powiedziała pani mecenas, przedstawicielka Izby Architektów RP, wydaje się sensowne, czyli we właściwej izbie samorządowej... że to byłoby kierowane tylko tak, żeby nie tworzyć... Architekt, który podlegałby skreśleniu z powodu tego, że jest w innej izbie i tam nie traci uprawnień, nie będzie mógł być skreślony z listy architektów. To rzeczywiście spowodowałoby komplikacje.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Czy w tej sprawie rząd? Tak. Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

To znaczy tak, omawialiśmy to dość szeroko – zresztą za przyczynkiem pani mecenas – jednak dyskusja poszła w tym kierunku. Była posunięta bardzo daleko i bardzo głęboko. Przeanalizowaliśmy różne przypadki, żeby jednak nie wpisywać tego we właściwym samorządzie. Wydaje mi się teraz... Nie wiem, czy tutaj będzie zgoda, bo prace, które trwały, były cały czas prowadzone z oboma izbami. Wprowadzaliśmy zapisy, na które w tamtym momencie była zgoda obydwu izb, więc wydaje mi się, że teraz wracanie do takiej sytuacji wymaga albo akceptacji izby inżynierów, która, jak rozumiem, musiałaby się tutaj pojawić... Jako strona rządowa nie będziemy tutaj wprowadzać jakiegось dysharmonii. Myślę, że tutaj musi być zgoda drugiej izby. Jeżeli będzie, to oczywiście my nie będziemy dyskutować.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Czy druga izba ma coś przeciw?

Prezes KR PIIB Mariusz Dobrzeński:

Padło tu już, że wiele dyskutowaliśmy. W związku z tym tak, mamy sprzeciw. Powinniśmy się trzymać uzgodnień, które poczyniliśmy w ministerstwie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, decyzję na końcu podejmą posłowie. Rozumiem, że to jest temat do zastanowienia na drugie czytanie.

Czy są inne uwagi bądź wnioski do zmiany nr 2 z projektu przedstawionego przez Senat? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 2.

Przechodzimy do zmiany nr 3 z projektu, czyli zmiany nr 4 po dodaniu nowego punktu. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mam jedno pytanie, panie przewodniczący, do senatora wnioskodawcy, też do ministerstwa. Art. 43 poza ust. 1 i 2 zawiera również ust. 3. Wydaje się, że jest to dobry moment na to, żeby zastanowić się nad nowelizacją też ust. 3, gdyż w naszej ocenie zawiera on pewną nieścisłość legislacyjną. Otóż art. 43 ust. 3 odwołuje się do funkcji technicznych w budownictwie, o których mowa w art. 14 ust. 1 pkt 1–5 ustawy – Prawo budowlane, natomiast jak spojrzymy na przepisy prawa budowlanego, zauważymy, że art. 14 ust. 1 zawiera cztery punkty, czyli nie ma pkt 5. Co więcej, wydaje się, że samodzielne funkcje techniczne definiuje art. 12 ust. 1 pkt 1–5. Dlatego wydaje się, że należałoby uzupełnić czy też rozważyć uzupełnienie pkt 3, nowelizację w art. 1 również o zmianę art. 43 ust. 3 i zastąpienie odesłania, które jest zawarte w art. 43 ust. 3, prawidłowym, czyli: „art. 12 ust. 1 pkt 1–5 ustawy – Prawo budowlane”.

Nie wiem, czy tutaj byłaby zgoda ministerstwa. Bardzo prosilibyśmy o potwierdzenie, czy nasza intuicja legislacyjna jest prawidłowa. Jeśli tak, to wydaje się, że można byłoby tego dokonać w drodze uwagi legislacyjnej biura i rozszerzylibyśmy to na art. 43.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Wydaje się, że można wprowadzić tę uwagę. Nie wiem, czy jeszcze izby będą chciały wnieść swoje uwagi do tej propozycji.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Dziękuję.

Wystarczy nam zgoda ministerstwa w tej sprawie. W takim razie bardzo proszę, żeby Biuro Legislacyjne zareagowało w odpowiedni sposób. Czy są inne uwagi bądź wnioski do zmiany nr 3? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 3.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Czy są uwagi bądź wnioski? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Poza uwagami redakcyjnymi: dwukrotnie wyrazy „w przypadku” zastąpić wyrazami „w wypadku” – już to tłumaczyłem, chodzi o pewną nomenklaturę, która jest przyjęta w art. 42 ustawy obowiązującej – i poza doprecyzowaniem na końcu ust. 1 lit. a: „przewodniczący okręgowej rady izby niezwłocznie dokonuje wpisu o ukaraniu w tym rejestrze”, o które to doprecyzowania byśmy poprosili, mamy jeszcze jedno pytanie, też legislacyjne.

Prosilibyśmy o wyrażenie zgody przez Komisję na dokonanie tego typu zmiany. Otóż chodzi o regulację zawartą w ust. 1a i 1b. Dotyczy ona czynności na liście: skreślenia, wpisu informacji o zawieszeniu, natomiast art. 55, w którym dokonywana jest ta zmiana czy dodanie tych przepisów, dotyczy wykonania orzeczeń dyscyplinarnych i rejestru ukaranych. Wydaje nam się, że ta materia listy jest skoncentrowana w art. 19, dlatego też w naszej ocenie należałoby rozważyć przeniesienie ust. 1a i 1b do art. 19. Tutaj mielibyśmy propozycję, żeby umieścić to jako ust. 2a i 2b, co w naszej ocenie domknęłoby tę konstrukcję wpisu, skreślenia, zawieszenia w jednym artykule.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Myślę, że to pytanie jest raczej do rządu. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Zgadzamy się z tą poprawką.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Czy jest sprzeciw Komisji? Nie słyszę sprzeciwu. Czy są inne uwagi bądź wnioski do zmiany nr 4 w art. 1, czyli – po przyjęciu poprawki nr 1 – do zmiany nr 5? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tę zmianę, a tym samym cały art. 1.

Przechodzimy do zmiany nr 1 w art. 2. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Krystyna Sibińska.

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Chciałam zasygnalizować, że będę miała poprawkę do art. 2, natomiast to będzie dodatkowa zmiana nr 4.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej.

Przechodzimy do zmiany nr 1. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

W zmianie nr 1 chcielibyśmy doprecyzować ten przepis, na końcu dodać wyrazy „w okresie zawieszenia” – to jest doprecyzowanie – też zapytać może bardziej stronę rządową o to, jaki jest sens utrzymywania tego przepisu czy też dodawania tego przepisu w ustawie – Prawo budowlane, skoro zakaz wykonywania samodzielnej funkcji technicznej przez osobę zawieszoną wynika już z art. 43 ust. 3 ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów

budownictwa. On jest tam troszkę inaczej określony, więc pytanie, czy ten zakaz powinien być umieszczany czy regulowany w obu ustawach, czy nie wystarczyłoby uregulować tego w ustawie samorządowej, co zresztą jest uregulowane. Jakie jest ratio dodania tego przepisu?

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan senator Jacek Trela.

Senator Jacek Trela:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, tak, widzieliśmy podwójność tego zapisu, ale rozmawialiśmy z praktykami, czyli głównie z inżynierami budownictwa, dla których istotnym i wiodącym aktem prawnym jest prawo budowlane. Mówiąc wprost, często inżynierowie budownictwa zapominają o tym, że jest ustawa o samorządzie zawodowym architektów i inżynierów budownictwa. Zamieszczenie tego w prawie budowlanym miało mieć charakter informacyjny, żeby zwrócić uwagę na to, że nie wolno wykonywać samodzielnej funkcji technicznej wtedy, kiedy jest się zawieszonym. Taka jest moja informacja całkowicie od kuchni, co było w tej dyskusji, ale państwo z obu samorządów chyba potwierdza, że tak jest.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Czy rząd ma w tej sprawie opinię? Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Jesteśmy za pozostawieniem tej wersji zapisu, jaka jest w tej chwili.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Oczywiście w ramach upoważnienia jest poprawka redakcyjna. Czy są inne uwagi bądź wnioski do zmiany nr 1 w art. 2? Nie słyszę. Stwierdzam, że zmiana została rozpatrzona przez Komisję.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Poza zmianami redakcyjnymi chodzi o nowe zasady pisowni wyrazu „nie” z przymiotnikami. W tej chwili, od 1 stycznia 2026 r., ta pisownia jest łączna, więc tu jesteśmy zmuszeni dokonać poprawek na „niekrótszy” i „niedłuższy”, pisane łącznie.

Druga kwestia to jest zdanie drugie: „sąd dyscyplinarny stwierdza utratę uprawnień budowlanych w specjalności i zakresie, który był objęty egzaminem”. Tu mamy pytanie do pana senatora, jak i do ministerstwa. Czy tutaj nie powinna być jednak liczba mnoga, tzn. czy ten przepis nie powinien się odwołać do specjalności i zakresu, które były objęte egzaminem, czyli czy specjalność jest objęta egzaminem i zakres jest objęty egzaminem, czy tylko zakres? To budzi nasze wątpliwości. Jeżeli zarówno specjalność, jak i zakres są objęte egzaminem z art. 96 ust. 6, to w naszej ocenie powinna być tu użyta liczba mnoga.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Rząd, pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Jesteśmy za wprowadzeniem tej zmiany zgodnie z propozycją Biura Legislacyjnego. Nie wiem, czy samorządy będą chciały się tutaj jeszcze wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Myślę, że stanowisko rządu jest rozstrzygające. Przy okazji Komisja zapoznaje się z nowymi zasadami ortografii. To bardzo interesujące.

Legislator Łukasz Nykiel:

Rada Języka Polskiego, zapomniałem dodać.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Tak jest, Rada Języka Polskiego, dokładnie tak.

Czy są inne uwagi bądź wnioski do zmiany nr 2? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła tę zmianę.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są uwagi bądź wnioski?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, króciutko.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, chodzi o przeniesienie powtarzających się wyrazów w pkt 1 i 2 do wprowadzenia do wyliczenia, tj. „odpis ostatecznej decyzji”. Te wyrazy powinniśmy przenieść do wprowadzenia i skreślić w pkt 1 i 2.

Jest też kwestia legislacyjna. Pkt 2 odsyła do konkretnej jednostki, czyli do art. 96 ust. 6. Czy dla zachowania jednolitej konstrukcji i pełnej precyzji nie należałoby rozważyć odesłania w pkt 1 do art. 96 ust. 1 pkt 3? Czy byłaby na to zgoda?

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Pan senator, bardzo proszę.

Senator Jacek Trela:

Co do pierwszej kwestii i wyciągnięcia przed nawias „odpis ostatecznej decyzji”, jak najbardziej. W kwestii drugiej wydaje się, że porządkowo też będzie to dobrze wyglądać.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

To jest poprawka legislacyjna. Nie ma sprzeciwu, wręcz jest zgoda.

Czy są inne uwagi bądź wnioski do zmiany nr 3? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę. Oczywiście Biuro Legislacyjne dokona stosownych poprawek.

Jest zgłoszona poprawka. Pani przewodnicząca Krystyna Sibińska, bardzo proszę.

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Szanowni państwo, korzystając z tego, że mamy zmiany wprowadzone w przepisach prawa budowlanego, chciałabym zgłosić poprawkę, która w pewien sposób zabezpieczy ochronę interesów projektów, które są w trakcie, i zapewni stabilność procesu inwestycyjnego w związku z tym, że kończą ważność obowiązujące przepisy związane z warunkami technicznymi.

Wiemy, że ministerstwo przygotowuje nowe przepisy, nowe rozporządzenie, które zostanie wprowadzone 20 września. Stąd prośba do państwa posłów i do pana senatora, który jest przedstawicielem Senatu, żebyśmy mogli wprowadzić przepisy epizodyczne, tj. dodać dodatkowy rozdział 10a do prawa budowlanego, który byłby nazwany przepisami epizodycznymi i pozwalałby na 18-miesięczny okres przejściowy, który dałby inwestorom możliwość wyboru, czy proces inwestycyjny będzie przebiegał jeszcze według starych warunków, czy już według nowych. To da ministerstwu, również nam czas na to, żeby przyjrzeć się nowym warunkom, żeby zobaczyć i dać możliwość ewentualnego wprowadzenia zmian. Zapewni to właścicielom i zarządom budynków odpowiedni czas na adaptację procedur eksploatacyjnych i nowych przepisów związanych z użytkowaniem obiektów.

Stąd taka poprawka, w zasadzie dwie poprawki, bo jedna mówi o meritum, natomiast druga dotyczy terminu, czyli art. 4 związanego z terminem wejścia w życie. W związku z tym jest prośba o przegłosowanie tych poprawek.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Biuro Legislacyjne, panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna pani poseł, Wysoka Komisjo, oczywiście nie oceniamy tutaj merytorycznej zasadności poprawki. Rozumiemy konieczność jej zgłoszenia. Wynika ona z tego, że 20 września 2026 r. tracą moc dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 1 oraz art. 7 ust. 3 pkt 1 ustawy – Prawo budowlane, natomiast podobnie jak przy wcześniejszej poprawce pani poseł jesteśmy zmuszeni wskazać, iż w naszej ocenie nie istnieje związek treściowy ani funkcjonalny między materia, która jest uregulowana w poprawce, a przedmiotem projektu. Włączenie materii niezwiązanej z przedmiotem projektu naraża ustawę na zarzut obejścia wymogów rzetelnej procedury ustawodawczej, a przez to również na uznanie ustawy za uchwaloną niezgodnie z konstytucją. To jest nasza pierwsza uwaga.

Do samej legislacyjnej warstwy poprawki uwag nie zgłaszamy, natomiast chcielibyśmy jeszcze zapytać o dwie kwestie: o okres 18 miesięcy... Dlaczego on jest tak długi? Pytanie, na jakim etapie są prace nad tym projektem w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Przypominamy, że okres utrzymania w mocy dotychczasowych przepisów wykonawczych w 2019 r. był wyznaczony na 84 miesiące. Pytanie, na jakim etapie są prace nad nowym rozporządzeniem. Czy ten okres nie mógł być jednak trochę krótszy, skoro wprowadza on jednak pewien dualizm stosowania przepisów?

Druga kwestia jest powiązana z tym, o czym mówię, czyli z dualizmem. To znaczy rozumieć, że dopuszczamy sytuację, że w okresie 18 miesięcy – od dnia 20 września 2026 r. licząc – zostaną wydane nowe przepisy wykonawcze i przez okres 18 miesięcy do momentu, aż przepisy epizodyczne, które w tej chwili dodawalibyśmy do ustawy, nie zostaną uchylone, mielibyśmy ten dualizm, czyli inwestor mógłby oświadczyć o wyborze stosowania przepisów dotychczasowych, które de facto utraciłyby już moc, byłyby wydane nowe przepisy, natomiast na podstawie tego przepisu epizodycznego mogłyby być stosowane. Pytanie, czy tutaj ministerstwo mogłoby wskazać, czy w praktyce będzie to wyglądało tak, jak przed chwilą powiedziałem.

W tym momencie to wszystko. Jeśli chodzi o przepis o wejściu w życie, uwag nie zgłaszamy. Proponujemy głosowanie poprawek łącznie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Czyli poprawki nr 1 oraz poprawki nr 2? Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Jeszcze uzupełnienie ze strony pani przewodniczącej. Bardzo proszę.

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Tak. Szanowni państwo, zgodnie z sugestiami do tekstu, który macie państwo przed sobą, dokonałam już stosownej korekty. Chciałabym, żebyśmy w pkt 1 w art. 102a po słowach „zgodnie z przepisami” dodali „obowiązującymi do dnia 19 września 2026 r.”, żeby to uzupełnić. Myślę, że przy pozostałych pytaniach to pani dyrektor będzie właściwą osobą.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

To tylko na oryginale tej poprawki...

Szanowni państwo, oddam teraz głos pani dyrektor, chociaż mam wrażenie, że potrzebna jest nam głęboka deregulacja. Skoro przez 80 miesięcy nie ma nowego rozporządzenia, to chyba jedynym wyjściem jest głęboka deregulacja naszego państwa.

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Nie wiem, od którego momentu zacząć się odnosić. Jeżeli chodzi o etap, na którym jest rozporządzenie, rozporządzenie zostało przekazane do Rządowego Centrum Legislacji. Po licznych konsultacjach publicznych, wewnątrzresortowych, międzyresortowych mieliśmy przeszło 4 tys. różnego rodzaju uwag plus kilkaset uwag, które zablokowaliśmy, bo były powtarzające się, dotyczących magazynów energii, tak że to jest ogrom pracy.

Jeżeli chodzi o to przesunięcie, o te 84 miesiące, to nie jest tak, że zostało to tak przesunięte w tej chwili, tylko były to poszczególne kierownictwa ministerstwa. Ministerstwo też się zmieniło. Nie było woli, żeby wykonać tę pracę i żeby ją zakończyć. W tej chwili ją zakończyliśmy, natomiast to jest dość masywna zmiana, bardzo duża, która ma wpływ nie tylko na branżę wykonawców, projektantów, produkcji budowlanej, więc zakres interesariuszy, którzy w jakiś sposób będą tymi przepisami dotknięci, będzie naprawdę duży. Przepisy były wykonywane m. in. w obecności będących tutaj przedstawicieli Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, Izby Architektów RP, Stowarzyszenia Architektów Polskich, licznych ekspertów, fachowców z naprawdę różnych dziedzin, rzeczoznawców przeciwpożarowych. Dopraszaaliśmy ekspertów, którzy byli przedstawicielami branży produkującej wyroby budowlane.

Jest to więc masywna, duża zmiana, która się dokonała, która została przekazana do Rządowego Centrum Legislacji. Ze względu na otwarcie ministerstwa na uwagi, które wpływały jeszcze po terminie, nie chcieliśmy dopuścić do sytuacji, w której jakieś ważne rzeczy zostałyby pominięte. Dlatego zaproponowaliśmy tak długi okres, szanowni państwo, ponieważ 18 miesięcy dla dużych projektów to wcale nie jest dużo. Nie chcemy dopuścić do sytuacji, żeby ktoś dzisiaj nie mógł uisnąć do projektu, bo wie, że nie skończy tego projektu do 20 września. Myślę, że zgłoszona przez panią poseł poprawka jest jak najbardziej merytoryczna, połączona

z ustawą, o której mówimy, bo jak najbardziej dotyczy branży projektantów, która ma tutaj swoich przedstawicieli i której dotyczy ustawa o samorządach zawodowych. Nie chcę mówić, bo tutaj na pewno państwo praktycy wiedzą, jak długo trwa przygotowanie budowy, wykonanie projektów, różnego rodzaju uzgodnień. Dzięki poprawce pani poseł będziemy mieli możliwość bezpiecznego – bez niepotrzebnych przerw – wykonywania już wszczętych zamierzeń budowlanych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Zgłasza się jeszcze Izba Architektów RP. Bardzo proszę.

Wiceprezes KR IARP Ryszard Gruda:

Chcę poprzeć panią minister i za długo nie rozmawiać na temat projektowania. Są tematy trudne, długoterminowe, wieloobiektywne, wielozadaniowe, czasami trwające dłużej, niż później trwa realizacja jednego obiektu, i one naprawdę wymagają tych 18 miesięcy.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Prezes KR PIIB Mariusz Dobrzeniecki:

Oczywiście żeby nie przedłużać, Polska Izba Inżynierów Budownictwa też jak najbardziej przychyliła się. Pani poseł, dziękujemy za tę poprawkę. To daje nam bufor bezpieczeństwa w ciągłości projektowania, tak że dziękujemy.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Jako że pan poseł Zembaczyński daje nam tutaj wyraźne sygnały, pan mecenas, Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

W pierwszym słowie już przeproszę, że zabieram głos, ale jestem zmuszony.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Nie, nie. Tylko dzięki państwu nasze państwo funkcjonuje, tak że proszę, śmiało. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeszcze co do poprawki, redakcji proponowanej przez panią poseł i dodanych wyrazów „obowiązującymi do dnia 19 września 2026 r.”, mamy wątpliwość, czy te wyrazy nie powinny być dodane po wyrazach „wydanymi na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 1”... i tutaj: „obowiązującymi do dnia 19 września 2026 r.”. Wydaje nam się, że dodawane wyrazy właśnie tak technicznie powinny być przesunięte. Pewnie pani poseł za chwilę taką korektę naniesie.

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Dobrze.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy natomiast jeszcze pytanie do pani poseł i może też do ministerstwa. Odesłania na przepisy art. 7 ust. 2 pkt 1, ale również na art. 7 ust. 3 pkt 1 występują nie tylko w ust. 1 art. 102a, bo mamy też ust. 2, ust. 4 art. 102a oraz art. 102b oraz 102c. Czy nie będzie wątpliwości, jeżeli wprowadzimy w ust. 1 wyrazy „obowiązującymi do dnia 19 września”, a nie wprowadzimy tych wyrazów w pozostałych miejscach? Czy tu nie będzie wątpliwości interpretacyjnych, czy tu chodzi o inne brzmienie tych przepisów, chociażby jeszcze wcześniejsze? Jak wiemy, oczywiście te rozporządzenia były wielokrotnie nowelizowane od momentu ich wprowadzenia do ustawy.

To może kwestia czysto techniczna. Przeniesienie wyrazów „obowiązującymi do dnia 19 września” przyjęlibyśmy może w tej chwili na posiedzeniu Komisji w takim brzmieniu, natomiast bardzo prosiłbym ministerstwo o zastanowienie się, czy nie należałoby dodać tych właśnie wyrazów jeszcze w pozostałych przepisach w drugim czytaniu. Dobrze? Po pierwsze, nie chciałbym teraz przedłużać, a po drugie, nie chciałbym, żeby Komisja była zobligowana do podejmowania takiej merytorycznej decyzji.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Pani dyrektor, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie? Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Wydaje się, że to jest logiczna propozycja. Wtedy trzeba będzie powtórzyć to określenie w każdym miejscu, gdzie mamy to odwołanie.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Czy pani posłanka może to zrobić od razu? Tak. Super. Pani przewodnicząca wyraża zgodę na te korekty?

Posel Krystyna Sibińska (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Wyraża zgodę. Bardzo dziękuję. W związku z tym bardzo proszę o uzupełnienie, żebyśmy mieli już całościowo przepis i nie trzeba było do niego wracać w drugim czytaniu.

Nie słyszę więcej uwag, wobec tego zapytam: Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 1 zgłoszonej przez panią posłankę, panią przewodniczącą Sibińską łącznie z poprawką nr 2 dotyczącą art. 4? Nie słyszę sprzeciwu, wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła te poprawki i uzupełniła art. 2 o nową jednostkę redakcyjną, a także zmieniła art. 4. Tym samym rozpatrzyliśmy art. 2.

Przechodzimy do art. 3. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 3 mamy uwagi redakcyjne, króciutko: dwukrotnie skreślić wyraz „przepisów” przed „ustawy zmienianej”, zarówno w art. 1, jak i w art. 2, dodać wyraz „i” przed „niezakończonych” oraz skreślić wyraz „do” przed „postępowań w sprawie odpowiedzialności zawodowej”. To są uwagi czysto redakcyjne.

Do zastanowienia, też do drugiego czytania, bo do tego wymagana jest poprawka... Wydaje nam się, że należałoby tę nowelizację uzupełnić o przepis przejściowy dotyczący orzeczeń zapadłych prawomocnie przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, natomiast wykonywanych po tym dniu. Projekt zmienia bowiem tryb wykonywania orzeczeń dyscyplinarnych. Chodzi o uchwały okręgowej izby co do zasady, natomiast w określonych przypadkach ma to być czynność przewodniczącego. Art. 3, który mamy zaprojektowany w noweli, obejmuje jedynie postępowania niezakończone, natomiast nie rozstrzyga tego, jaki tryb stosować do wykonania orzeczeń zapadłych prawomocnie przed dniem wejścia w życie, natomiast wykonywanych już po tym dniu, czyli tego, czy przepisy umożliwiające dokonanie tej czynności materialno-technicznej przez przewodniczącego będą dotyczyły również tych orzeczeń, które zapadły prawomocnie przed dniem wejścia w życie ustawy, natomiast nie zostały jeszcze wykonane, bo mamy oczywiście to postępowanie wykonawcze, które trochę trwa.

Wydaje się, że to należałoby uregulować w przepisie przejściowym. Mamy nawet zaprojektowany taki przepis na roboczo, ale może uzgodnimy to z ministerstwem i ewentualnie w drugim czytaniu poprosimy kluby o taką poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Bardzo proszę. Co na to rząd, pani dyrektor?

Dyrektor departamentu MRiT Monika Wróblewska:

Wydaje się, że zaproponowana poprawka konsumuje problem, o którym tu mówimy, i chyba powinno być: „w brzmieniu dotychczasowym”. Na ten moment wydaje się, że poprawka, która jest tutaj podana, jest w porządku. Przyjeliśmy ją, tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

W takim razie zgłaszam poprawkę do projektu ustawy. Proponuję dodanie art. 3a, ale to zaraz, bo najpierw rozpatrzmy art. 3, a później dodamy poprawkę.

Czy są inne uwagi bądź wnioski do art. 3? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła ten artykuł.

W tym momencie proponuję poprawkę o następującej treści: „Art. 3a. Do wykonania prawomocnych orzeczeń dyscyplinarnych wydanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Panie mecenasie, czy ta poprawka jest OK...

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

...,w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”, tak?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie. Znaczy wydaje się, że „w brzmieniu dotychczasowym”.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Dotychczasowym?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, „w brzmieniu dotychczasowym”.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

To taką poprawkę składam. Bardzo proszę, czy jest akceptacja ze strony pana senatora Jacka Treli?

Senator Jacek Treli:

Tak, bo to zapewni pewność obrotu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Rząd? Rząd wyraża zgodę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Szanowni państwo, art. 4 został rozpatrzony przez Komisję przy okazji przyjmowania poprawki zgłoszonej przez panią przewodniczącą Krystynę Sibińską. Tym samym rozpatrzyliśmy projekt ustawy.

Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia wniosku o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek.

Musimy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą była pani przewodnicząca Krystyna Sibińska. Czy pani przewodnicząca wyraża zgodę?

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec podjęcia tej decyzji? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja wybrała przewodniczącą Krystynę Sibińską na sprawozdawcę Komisji. Bardzo serdecznie państwu dziękuję.

Szanowni państwo posłowie, przepraszam. Przepraszam, szanowni państwo posłowie, mam dla państwa bardzo radosną informację. Mamy jeszcze punkt drugi: rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2025 r. (druk nr 2752) w zakresie działania Komisji. Bardzo proszę, jest z nami przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli, pan Paweł Zambrzycki. Jest pan dyrektor. Panie dyrektorze, bardzo proszę o bardzo ekonomiczną informację na temat, który jest przedmiotem obrad naszej Komisji. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Pełniący obowiązki wicedyrektor Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli Paweł Zambrzycki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Może chwilę...

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Przepraszam, szanowni państwo... Dziękuję bardzo.

Pełniący obowiązki wicedyrektor departamentu NIK Paweł Zambrzycki:

Szanowni państwo, oczywiście przygotowałem bardziej obszerną... ale z racji godziny i tego, że na pewno zdążyli państwo zapoznać się ze sprawozdaniem z działalności Najwyższej Izby

Kontroli w 2025 r., przejdę może bezpośrednio tylko do zakresu działania Komisji, czyli ominę ogólne informacje dotyczące działalności izby, które na pewno są państwu dobrze znane.

W zakresie właściwości Komisji w 2025 r. NIK przeprowadziła przede wszystkim oczywiście kontrolę wykonania budżetu państwa w 2024 r., przy czym nie będę tego omawiał w szczegółach, ponieważ już zaprezentowaliśmy to państwu rok temu, 24 czerwca. W 2025 r. NIK zakończyła następujące kontrole planowe i doraźne. Mam na myśli opublikowanie informacji o wynikach kontroli lub opublikowanie wystąpień pokontrolnych zatwierdzonych w 2025 r.

Przede wszystkim była to kontrola zapewnienia bezpieczeństwa ruchu lotniczego w lotnictwie cywilnym, gdzie opublikowano informacje, dwie bliźniacze kontrole: „Wykluczenie komunikacyjne w transporcie kolejowym”, gdzie opublikowano wystąpienia pokontrolne, i „Wykluczenie komunikacyjne w zakresie przewozów autobusowych mieszkańców obszarów pozamiejskich”, gdzie również opublikowano wystąpienia pokontrolne.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Przepraszam. Szanowni państwo, bardzo proszę o kontynuowanie już... Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Pełniący obowiązki wicedyrektor departamentu NIK Paweł Zambrzycki:

Kontrola „Nadzór wojewody nad realizacją na szczeblu powiatowym zadań z zakresu ewidencji gruntów i budynków” była następcza po wcześniejszej kontroli na poziomie powiatowym. Tu również opublikowana została informacja o wynikach kontroli. To również kontrola: „Oznakowanie dróg publicznych”, również zakończona publikacją informacji o wynikach kontroli.

Ponadto, inne jednostki NIK przeprowadziły kontrole regionalne. To przede wszystkim: „Modernizacja i cyfryzacja danych geodezyjnych dotyczących województwa podlaskiego”, delegatura w Białymstoku; „Realizacja zadań związanych z budową obwodnic”, delegatura w Bydgoszczy; „Przygotowanie i realizacja inwestycji w części lotniskowej w związku z budową Centralnego Portu Komunikacyjnego”, to kontrola Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji; „Wykorzystanie środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa”, w tym wypadku to delegatura we Wrocławiu.

Zakończono także kontrole doraźne. Po pierwsze, to „Realizacja budowy drogi ekspresowej S6 Słupsk – Gdańsk na odcinku Bożepole Wielkie – początek obwodnicy Trójmiasta. Węzeł Luzino, Węzeł Szemud”. Po drugie, to realizacja wybranych wniosków pokontrolnych sformułowanych po kontroli „Zarządzanie pasem drogowym w miastach”. To również prowadził Departament Infrastruktury. Po trzecie, to „Przeprowadzenie przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Katowicach postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy drogi ekspresowej S11 w powiecie lublińskim”. To delegatura w Kielcach. Po czwarte, to „Realizacja wybranych inwestycji drogowych w Szczecinie”. To oczywiście delegatura szczecińska. Po piąte, to realizacja wybranych zadań z zakresu zapewnienia i modernizacji infrastruktury oświetleniowej na terenie gmin województwa lubuskiego, ze szczególnym uwzględnieniem zadań finansowanych z programu „Rozświetlamy Polskę”. W tym wypadku to delegatura w Zielonej Górze. Po szóste, to działania podejmowane w celu zapobiegania samowolom budowlanym w okolicach miejscowości Cisowo i Kopań. To również delegatura w Szczecinie. Po siódme, to „Wybrane aspekty gospodarki finansowej i gospodarowania nieruchomościami w gminie Liszki, z uwzględnieniem działalności spółki komunalnej LIKOM sp. z o.o.”. To delegatura w Krakowie. Po ósme, to „Działania gmin (miast) związane z usuwaniem porzuconych pojazdów w województwie mazowieckim”. To delegatura warszawska. Po dziewiąte, to „Zlecanie usług transportu publicznego przez wybrane gminy województwa opolskiego”. To delegatura w Opolu. Następnie „Wybrane aspekty działalności przewozowej oraz gospodarki majątkowej i finansowej PKP Cargo SA”. Wykonawcą była delegatura w Lublinie. Ostatnia kontrola doraźna to „Wybrane aspekty prowadzenia gospodarki finansowej i funkcjonowania Poczty Polskiej SA”. To delegatura w Krakowie.

Jeżeli są państwo zainteresowani tym, żebym przybliżył jakieś informacje z tych kontroli, bardzo proszę o taką sugestię. Jeżeli nie, uprzejmie dziękuję i proszę o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli za 2025 r.

Przewodniczący poseł Mirosław Suchoń (Centrum):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie dyrektorze, za bardzo konkretne i merytoryczne sprawozdanie. Chcę też pana dyrektora poinformować i zapewnić, że każdy z posłów ma to sprawozdanie.

Ja bardzo gruntownie zapoznałem się z tym sprawozdaniem. Mało tego, chcę na ręce pana dyrektora złożyć podziękowanie dla Najwyższej Izbie Kontroli, dlatego że Komisja wielokrotnie analizowała raporty i w swoich działaniach posługiwała się również wnioskami, które sformułowała NIK. One stanowiły też podstawę naszych prac legislacyjnych. Braliśmy to wszystko pod uwagę, uznając, że to są rzetelne wnioski. Bardzo serdecznie dziękuję zarówno za tę pracę, którą państwo wykonali, jak i za wszystkie raporty.

Chcę też powiedzieć, że w planie pracy na kolejny rok mamy zaplanowane rozpatrywanie raportów sformułowanych przez NIK. W związku z tym już teraz zapraszam na kolejne posiedzenie, tak zresztą jak na każde posiedzenie, na których państwo też są, bo przecież te sprawy są rozpatrywane na bieżąco.

Reasumując, panie dyrektorze, bardzo serdecznie dziękuję za sprawozdanie. Jako Komisja Infrastruktury bardzo serdecznie dziękujemy za pracę, którą wykonuje NIK. Zawsze będziemy też wspomagać NIK, proponując tematy do kontroli, licząc na – jak zwykle – dogłębną weryfikację i merytoryczne wnioski.

Panie dyrektorze, zapytam teraz państwa posłów, czy na tym etapie, po zapoznaniu się z bardzo obszernym sprawozdaniem, są jeszcze jakieś wnioski. Nie widzę wniosków. Wobec tego, szanowni państwo, zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w zakresie działania Komisji? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie opiniuje sprawozdanie, tym samym stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię nr 15 w sprawie sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2025 r. (druk nr 2752) w zakresie działania Komisji.

Bardzo serdecznie wszystkim państwu dziękuję. Bardzo serdecznie dziękuję panu dyrektorowi za to, że pracował tutaj z nami również nad poprzednią ustawą. Bardzo serdecznie dziękuję naszemu sekretariatowi, bez którego nasza praca nie byłaby możliwa. Doceniam tym bardziej, że pracowaliśmy od rana i panie cały czas są z nami. Bardzo serdecznie paniom dziękuję. Dziękuję państwu posłom, którzy też od rana bardzo wytrwale pracowali, i posłankom... państwu posłom, paniom posłankom i panom posłom. Dobrze, zmienię *wording*.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariatach Komisji w Kancelarii Sejmu. Życzę państwu spokojnej, dobrej nocy.